



KURIER Wileński

PIĄTEK, 19 KWIETNIA 1991 R.
nr 75 (11561)

POSIEDZENIE RZĄDU

17 kwietnia odbyło się posiedzenie Rządu Republiki Litewskiej na którym przewodniczył premier Vytautas Pakalnis. Omówiono o trybie wydawania periodycznych i upowszechniania biuletynów informacyjnych biuletynów przywaczących miejskich (republicy) samorządów republiki. Rozpatrywano również treść przepisów nadzoru nad działalnością komisji i służb przywaczących majątku państwowego. Omówiono odpowiedzialność komisji tych komisji oraz sanacji za dostarczanie informacji przywaczących.

17 kwietnia w gmachu Rządu odbyła się konferencja prasowa. Na pytania dziennikarzy dotyczące trybu przywaczących odpowiedział wicepremier W. Pakalnis i Z. Waiszila, minister finansów E. Kunewicziene oraz członek Centralnej Komisji Przywaczących S. Waitkewiczius.

Dziennikarzy zapoznano również z powziętymi na posiedzeniu Rządu uchwałami, regulującymi przebieg przywaczących. Konferencję prasową prowadził rzecznik biura prasowego Rządu Litwy E. Meilunas. (ELTA)

Delegacja Szwecji w Wilnie

17 kwietnia do Wilna na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej przybyła delegacja Szwedzkiej Organizacji Międzynarodowej Pomocy Technicznej (SOT) kierowana przez kierownika działu ds. zagranicy H. Kierkeberg oraz przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych Szwecji Jan Nygrind Wettergqvist.

MSZ Republiki Litewskiej przyjął pierwszy zastęp ministra Waldemaras Katkus. Podczas spotkania omówiono perspektywy dalszej współpracy między BITS i Litewskim MSZ, zapoczątkowane w październiku ubiegłego, jak też priorytety w kierunku wspólnych projektów litewsko-szwedzkich, zaakcentowano doniosłość dwustronnej współpracy w dziedzinie ochrony przyrody, zarządzania rolnictwem, ekonomią i in. Obszernie omówiono udział Szwecji w pracach przy budowie oczyszczalni w Kownie. (ELTA)

Wobec zagrożenia przed ewentualną dyktaturą w Japonii Michail Gorbaczw określił sytuację w kraju jako dramatyczną, powiedział, wyrażając z niej głęboki poprzec pilne i środki antykrzysowe. Władom. M. Gorbaczw przedstawił pakiet 9 kwietnia na posiedzeniu Rady Federalnej.

Gazeta KURIER
NOWE PISMA
Wydawanie pierwsze numery
„Nowości giełdy
„Darbo biržos naujė
Giełda powstała przy
„Sztuka ludowa“ („Tautiški menės“)

Postanowiono zalecić Radzie Najwyższej dokonanie zmian w niektórych artykułach tymczasowej ustawy Republiki Litewskiej o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawy Republiki Litewskiej o opodatkowaniu zysków osób prawnych.

Rząd rozpatrywał możliwości zrekompensovania służb materialnych i przyznania ulg bezprawnie przesiedlonym osobom.

Rozpatrywano przepisy o rezerwie policji Republiki Litewskiej, inne zagadnienia.

17 kwietnia w gmachu Rządu odbyła się konferencja prasowa. Na pytania dziennikarzy dotyczące trybu przywaczących odpowiedział wicepremier W. Pakalnis i Z. Waiszila, minister finansów E. Kunewicziene oraz członek Centralnej Komisji Przywaczących S. Waitkewiczius.

Dziennikarzy zapoznano również z powziętymi na posiedzeniu Rządu uchwałami, regulującymi przebieg przywaczących. Konferencję prasową prowadził rzecznik biura prasowego Rządu Litwy E. Meilunas. (ELTA)

O darach z serca płynących

5 marca br. dziennik „Zycie Warszawy“ zamieścił wywiad z redaktorem naczelnym „Kuriera Wileńskiego“ Zbigniewem Balcewiczem. W wywiadzie tym zaapelował on między innymi do społeczeństwa polskiego o wsparcie finansowe dla redakcji naszej gazety, która po rozgromieniu przez dementów gmachu Domu Prasy (11 stycznia 1991 r.) znalazła się w nadzwyczaj trudnych warunkach. Samozwańcym „spadkobiercą“ naszego majątku stała się gazdiniówka „Ojczyzna“ — organ KC KPL, jakoby „kontynuatorka“ byłego „Czerwonego Sztandaru“. Byliśmy zdumieni reakcją naszych Rodaków. Zdumieni i wzruszeni. Mimo błędnie podanego w wywiadzie numeru konta (później go sprostowano), według stanu na 16 kwietnia, w darze dla „Kuriera Wileńskiego“ wpłynęło prawie 3,5 mln złotych.

W imieniu własnym oraz Czytelników, dla których jesteśmy ostoją polskości na Wileńszczyźnie od 1953 r., pragniemy podziękować z całego serca tym, którzy idąc z pewnością na wyrzeczenia, ofiarowali redakcji swe oszczędności, części zysków, dary. Dziękujemy spóje z o. o. „Zgoda“ z Krakowa (przekazała ponad milion złotych). Towarzystwu Miłośników Wilna z Łodzi (600 tys. złotych), p. Stefanowi Wróblewskiemu, p. Marii Plater-Zybert, p. Elżbiecie Feliksiak, p. Walentemu Sienkiewiczowi, p. Konstancji Jesmian, p. Stanisławowi Girycowi, p. Stanisławowi Chudzyńskiemu, p. Janowi Jasińskiemu, p. Janowi Rażyckiemu, a już szczególnie przemilniam pensjonariuszom Domu Rencisty w Konstancinie.

Serdecznie dziękujemy Senatowi RP, p. Katarzynie Jaśkiewicz z Warszawy, Zakładom Naprawy Maszyn Biurowych w Warszawie oraz przedstawicielstwom w Moskwie Biura Handlu Zagranicznego „Centromor“ za ofiarowanie nam po jednej maszynie do pisania, jak też oddziałowi Olsztyńskiemu Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej za aparat telefoniczny.

Nasze słowa podziękowania kierujemy również pod adresem redakcji „Zycia Warszawy“, jej redaktora Władysława Tybura, dzięki którym ta szlachetna akcja ruszyła.

Pomoc Rodaków w tych trudnych czasach upewnia nas w przeświadczeniu, że przetwarzamy, napawa otuchą, uskrzydla do dalszej pracy dla dobra tych wszystkich maluczkich, zapomnianych, rozstanych po mieściach Wileńszczyzny, gdzie „grąka jak śnieg biała, gdzie panieńskim rumieńcem dziejełina pała“.

DZIĘKUJEMY!

Dla wszystkich zainteresowanych wsparciem finansowym naszego pisma podajemy numery naszego konta bankowego w WARSZAWIE: PBK VIII O/W Warszawa 370028800583-136 Agencja PRO dla „Kuriera Wileńskiego“. W WILNIE: oddział Banku Litewskiego w Wilnie kod 751014 Leidybos Centras NR 609438 dla „Kuriera Wileńskiego“.

REDAKCJA

Wilno ma nowego mera

Równo przed rokiem obrana na demokratycznych zasadach Rada m. Wilna odbyła kolejną swą sesję, na której omówiono sporo kwestii. Oprócz spraw bieżących i interpelacji deputowanych 7 spraw było zasadniczych, w tym tak ważne, jak utworzenie komisji ds. rozwoju miasta, ustalenie funkcji i obowiązków, kwestia reorganizacji zjednoczenia handlu artykułami spożywczymi „Mait-prykba“ z 39 przedsiębiorstw państwowych. Poszczególne radni zgłaszali własne propozycje do porządku dziennego, na przykład, domagano się omówienia okoliczności, dlaczego przewodniczący Rady miasta został również prezesem Banku Wileńskiego...

Jednak, jak powiedział przewodniczący Rady Arunas Grumadas, najważniejszą sprawą posiedzenia sesji jest wybranie nowego mera miasta. W istocie, stołeczne miasto od paru tygodni nie miało swego mera, a zarząd miasta — kierownika (deputowani wyrazili mu wotum nieufności). O tym już informowaliśmy w naszych Czytelników.

Po wielodniowych konsultacjach i przynajmniej prezydium Rady miasta doszło do współ-

nego mianownika i zaproponowało jako kandydata na mera stolicy deputowanego Arunasa Sztarasa. Popartył też kandydaturę wszystkie stałe komisje. Słowem, był to jedyny pretendent. Co prawda, deputowany S. Urniezius zaproponował alternatywną kandydaturę — Dainorę Juknevičiūtę. Ale ta propozycja nie uzyskała poparcia innych radnych, a i sama deputowana nie wyraziła chęci ubiegać się o tak odpowiedzialne stanowisko.

Kandydat na mera w zasadzie nie przedstawiał deputowanym własnego programu działania. Mówił więcej o technologii zarządzania. Głównym, uważa, jest na wstępie podział priorytetów i kompetencji co do rozstrzygnięcia poszczególnych spraw między Radą i Zarządem miasta. Sądzi on również, iż należy zreorganizować pracę Zarządu, zwiększyć odpowiedzialność za pracę kierowników wydziałów, zhumanizować obsługę mieszkańców i interesantów, petentów. Pilna potrzeba jest przeprowadzenia gruntownego inwentaryzacji mienia miejskiego Samorządu, aby móc lepiej kontrolować jego wykorzystanie przez starostwa i dzierżawców, zwiększyć bu-

dżet celem lepszego finansowania ubezpieczeń społecznych, oświaty, opieki lekarskiej, kultury — dziedzin bardzo ważnych dla wszystkich mieszkańców miasta.

Pochlebna opinia Arunasowi Sztarasowi wystawili również zabierający głos deputowani — konstruktywny, rzeczowy, lojalny, wymagający, inteligentny...

Słowem, jak i można było spodziewać się, w tajnym głosowaniu na mera m. Wilna został wybrany Arunas Sztaras (74 głosy za, 3 — przeciw).

A teraz kilka słów o merze. Matematyk, docent, od 1979 roku pracuje w Uniwersytecie Wileńskim. Zna języki angielski, rosyjski, polski, czeski. Opublikował szereg prac naukowych. Jest odpowiedzialnym sekretarzem Towarzystwa Przyjaciół Litewsko-Polskiej. Zonaty, ma dwoje dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

Deputowani zgromadzeni na sesję pogratulowali A. Sztarasowi wielkiego zaufania, życzyli mu owocnej pracy na odpowiedzialnym stanowisku, wyrażili wiązankę róż. Do tych życzeń i gratulacji w imieniu Czytelników dołączamy się również my. Oby nam Wilno rozkwitało.

Zygmunt WIRPSZA,
kor. „Kuriera Wileńskiego“

magazynu byłych zwycięzcy zawodowych „Praca i wypoczynek“ („Darbas ir poilsis“). Pismo ma zamiar drukować ogłoszenia zakładów i organizacji, którym potrzebni są określeni pracownicy oraz ogłoszenia osób indywidualnych poszukujących pracy.

Inne pismo — Stowarzyszenia Użytkowników Litwy — rozpocznie druk informacyjno-reklamowego biuletynu „Ogłoszenia“ („Skelbimai“).

Pismo „Robótki“ („Rankdarbiai“) jest dodatkiem do almanachu „Sztuka ludowa“ („Tautiški menės“).

dzaju wykroje, robótki, wycinanki. Litwisy rzemieślnicy, mistrzowie ludowi złożyli pismo „Juze z Palangi“ („Palangos Juze“).

„WARTBURG“ ZSZEDŁO ZE SCENY

3 października 1990 r. oba państwa niemieckie zostały połączone w jedno. Aktywnie temu towarzyszyło zamknięcie wielu fabryk NRD, jako przestarzałych technicznie. Podobny los spotkały styczne zakłady samochodowe w

dy osobowe „Wartburg“. Byłoby w związku z tym smutno tymczasem pracowników tych zakładów, ale oto firma „Opel Adam AG“ podjęła się produkowania w tych samych zakładach nowego modelu opła „Asakra“ oraz nowego wozu „Wekttra“. Rozpoczęło rozszerzanie powierzchni produkcyjnej. Zatrudnienie w starym-nowym przedsiębiorstwie znajdzie około 2,6 tys. robotników.

BEZPOŚREDNIA ŁĄCZNOŚĆ

W Wilnie, na Międzynarodo-

działalą pierwszą linią telefoniczną, łączącą bez pośrednictwa Moskwy Wilno z miastami Szwecji i Finlandii. Wystarczy wykręcić kod 8—194 i można będzie otrzymać połączenie z każdym abonentem w tych krajach.

DOLAR DROŻEJE

Bank Litwy podaje najnowszy kurs skupu waluty zachodniej: dolar USA — 31 rb; dolar kanadyjski — 26 rb; funt sterling — 55 rb; marka niemiecka — 19 rb; frank — 5,50; gulden holenderski — 16 rb; szwedzka

Jak nam służy służba zdrowia?

Rozmowa z deputowanym do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przewodniczącym stałej komisji opieki zdrowotnej i spraw socjalnych doc. Medardem CZOBOTEM

— Pan niedawno gościł w Polsce. Może więc nieco o celach wizyty...

— Wraz z deputowanymi M. Gerdratyte i W. Andriukaitisem gościiliśmy w parlamencie RP. Chodziło o współpracę w przedbudowie systemu zdrowia z byłego sowieckiego na normalny — światowy. Zapoznaliśmy się z doświadczeniami w medycynie. Wywnioskowaliśmy, że początkowo preferowano tam szybką prywatyzację, jednak następnie zwątpiono w postęp. Chodzi o to, że jak dowodzi praktyka, celem jest rozwijać pomoc medyczną trzech rodzajów: państwową, prywatną (według patentu lekarza), zespółową (spółdzielnie lekarskie). Każdy, kto jest ubezpieczony, może się zwrócić do dowolnego z tych ośrodków medycznych. Zaś wiodące opłacają organizacja, w której jest ubezpieczony. Problem polega na tym, kto sprawdzi, na ile pacjent z potrzeby się zwrócił do lekarza, czy niezbyt długo pozostaje na chorobowym?

O ile rozumieliśmy, z polityką kłopotami już się zeszła medycyna w Polsce. Na jakie problemy jest narażona nasza służba zdrowia, jaką ma najbliższą perspektywę?

— W Polsce takie problemy są, a u nas jeszcze powstana. Kiedys związki zawodowe śledziły za bumelaniami, którzy korzystają z wzięty lub za „opłatą” stające z ręki zdobyć nieuzasadnione zwolnienie lekarskie. Teraz zaś

każde zwrócenie się, szczególnie do lekarza prywatnego czy zespółu lekarskiego, będzie opłacane przez urząd ubezpieczeniowy. A więc, ma on sprawować surową kontrolę nad tym, czy wizyta była niezbędna. W innym zaś razie może po prostu bardzo szybko rozszafać pieniądze. Powstaje wiele problemów, które po prostu nie istniały w sowieckim systemie.

Uważam, że na razie jako zasadniczą u nas pozostanie medycyna łańka, jaką mamy obecnie, czyli pacjent będzie miał tylko, że wyboru lekarza. Z kolei prawo będzie otrzymywał gaź lekarz z zależności od tego, ile przyjęło pacjentów. Oczywiście, u dobrych specjalistów ich nie zabraknie. Będziemy też stopniowo rozwijać praktykę prywatną na podstawie licencji, wydanej przez Ministerstwo Zdrowia Litwy. Ostatnio takie licencje są wydawane tylko lekarzom-specjalistom o wysokich kwalifikacjach. Będziemy też popierali powstawanie płatnych spółdzielni lekarskich. Ta forma jest bardziej doskonała, bo pozwala zepołąć wysoko wykwalifikowanych lekarzy. Prywatnie i spółdzielcze usługi lekarskie mają szczególną perspektywę rozwoju w stomatologii i protezowaniu dentystrycznym. Obecnie medycyna państwowa nie jest w stanie obsłużyć wszystkich

osób wymagających pomocy stomatologicznej.

— Czy już nie będziemy przymocowani do swych dziedzinowych przychodni?

— Już dzisiaj może pani zwrócić się do pierwszej lepszej polikliniki, dowolnego lekarza, który jest zobowiązany udzielić pomocy. Zaznaczę, że niektóre przychodnie są już u nas płatne. Doświadczenie dowodzi, że cechęje ich wyższy poziom obsługi. Jeżeli taka płatna placówka straci pacjentów, to po prostu przestanie istnieć.

— Czy w toku prywatyzacji zamierza się prywatyzować też apteki?

— Owszem, przewiduję to na naszą ustawą o farmacji, prywatyzacji. Jest jednak pewne „ale”. Chodzi o to, że nabyć lub założyć prywatną aptekę będą mogły tylko osoby mające wykształcenie provizora, farmaceuty. Nawiasem mówiąc, w Polsce ponad połowa aptek jest oddana w prywatne ręce, stąd też powstało sporo kłopotów. Chodzi o to, że właściciele prywatnych aptek „z szukając drogi, handluje przeważnie różnymi preparatami zachodnimi i lekarskimi. Brakuje zwykłych leków, jak aspiryna, środków od bólu głowy i in. Dokładnie odzwyczajają pacjenta, a zwłaszcza szpitala, których nie stać na nabycie drogich dydakamentów.

— Jakie projekty ustaw zgłosiła do rozpatrzenia podczas trzeciej sesji komisja opieki zdrowotnej i spraw socjalnych?

— Ogółem w toku opracowania jest obecnie 18 projektów ustaw z zakresu ochrony zdrowia, opieki społecznej. Wymienie niektóre z nich, jak ustawa o społecznej integracji inwalidów, opiece nad matką i dzieckiem, urlopach, o emerytach, o związkach zawodowych, o zatrudnieniu. Osobiście, jako lekarz, w tych dniach pracuję nad projektem ustawy o pomocy gerontologicznej, która zagwarantuje wszechstronną opiekę medyczną i socjalną nad emerytami i wszystkim osobami w wieku podeszłym.

— W Polsce aktywnie się dyskutuje na temat ustawy antytabacynowej, która wywołała bardzo kontrowersyjne opinie w społeczeństwie. Na temat zakazania przerywania ciąży u nas też się polemizuje...

— Nasza komisja jeszcze nie omawiała tej sprawy, chociaż propozycje już wpłynęły. Uważamy bowiem, że nie jest ona pierwszoplanową sprawą. Byłem bardzo zdziwiony, że Sejm i Senat RP poświęca jej tyle uwagi i energii. Rozmawiałem w Polsce też z prywatnymi osobami, które twierdziły, że ich parlament zamiast troski o zapewnienie dobrobytu, chleba i pracy mieszkańcom, całymi dniami, tygodniami dyskutuje o temat spraw tak bardzo osobistych.

— Wileńszczyzna jest zafansowana opinią pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego. To już przyznają przez nasze władze fakt. Pan jako kierownik komisji parlamentarnej, oczywiście, wielkie wpływy. Co zrobiono i zamierza się zrobić w najbliższym czasie w zakresie poprawy obsługi medycznej, opieki socjalnej Wileńszczyzny?

— O zaoferowaniu Wileńszczyzny pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego wiemy od dawna. Dobrze, że do tego wniosku doszła Państwowa Kom

sja ds. Litwy Wileńszczyznę. Nie tylko w zakresie opieki medycznej, ale też w zakresie podniesienia poziomu kultury mieszkającej na Wileńszczyźnie osiedli i otoczenia. Wileńszczyzna 10–12 proc. zajęły do medycyny. Podawane stały, w kulturze były, warunki, stan ekologiczny środowiska. A więc, musimy nadrobić zacinanie, ogromne pole do pracy. A musimy podkładać, że wszystkim do tej pracy musimy zabrać władza litewska czyli samorządy.

Uchwały, podjęte przez parlament w sprawie Wileńszczyzny, były zlikwidowały tego zaplanowały. Chociaż te dokumenty poprosili tylko swiśtanami, nie będziemy ich realizować. Wierzę, że wywołamy wysiłkiem samorządu, części parlamentu nie tylko wypracowania z zaoferowania, ale też wszystkiejniszyskie zaoferowanie Wileńszczyzny. Żądania sąza komisja parlamentarna, chętnie zaangażuje się do tego, poprzez i przygotuje odpowiednie uchwały. W sprawach Wileńszczyzny w Wileńszczyźnie, w system w stałym dorym kontaktuje z ministrem zdrowia, Olekiasem. Ostatnio ministerstwo poświęca więcej uwagi zapewnieniu placówek medycznych Wileńszczyzny w lek i sprzęty, dyki na budowę i remonty placówek medycznych, uzupełnia się kadry.

Jednym z najbardziej palących problemów jest brak aptek rejonu wileńskiego...

— Owszem, ten problem uważam za bardzo aktualny. Skądże, że musimy znaleźć sposób jego rozwiązania na szczeblu Ministerstwa Zdrowia z aktywnym udziałem władz rejonu wileńskiego. O tej sprawie obrętniej poinformuję w przyszłości Czytelników „K.W.”.

— Dziękuję.

Rozmawiał
Jadwidą BIELAWSKA

Kontakty przyjaciół

Wilno-Kraków: miasta pobratymcze

Wspólne zwyczajstwa, wspólne porażki, wspólna historia — ta najdawniejsza, sięgająca czasów Jagiell, która mieszkająca nad przepiękną Wisłą nieraz uciekał myślni do Wilna mniej okazlego, ale zapewne nie mniej bliskiego jego sercu. Czy można wymienić wszystkie karty przeżyte razem przez oba miasta? Czy można wymienić naszych rodaków, którzy tam przyjeżdżali do grodu Giedymina, do wileńskiej Alma Mater, by kształcić innych. Czy można porównać piękno obu Starówek? Można, a jednocześnie niepodobna, gdyż zebrały się tego całego tomy.

Dlaczego właśnie dziś mówimy o tych miastach? Otóż przed kilkoma dniami w Krakowie podpisana została umowa o współpracy między dwoma gradami i ku naszej przeogromnej radości Kraków (naruszelem) został miastem pobratymczym stał rezo Wilna. Na czelo delegacji, która z tej okazji bawiła w Polsce, był przewodniczący Rady Samorządu Miejskiego Arunas GRUMADAS. Poprosiliśmy go, by pokrótce opowiedział o tym wydarzeniu.

— Mieliśmy mnóstwo propozycji nawiązania przyjacielskich więzi z miastami Polski,

w tym też ze stolicą. Wybraliśmy Kraków i nie była to przypadkowa decyzja, gdyż chodzi nam o te historyczne korzenie, które poręczyły nasze grody. Litewska pięcioletnia delegacja, której przewodniczyłem w składzie deputowanych — Wytautasa Boguszyca, Grigorijusa Zalnierowasa, starosty Starówki Wileńskiej Romualdasa Kaminskasa oraz pracownika działu ekonomicznego Samorządu Wadasa Klimantawiciusa, podpisał umowę. Zależało nam na niej z wielu względów, ale najważniejsze, by przejąć bogate doświadczenia krakowian w dziedzinie rewolucyjacji i konserwacji swego starego grodu. Miało to ma doskonałą szkołę w tym zakresie, będziemy mogli wiele się nauczyć.

Tak więc 8 kwietnia podpisałismy umowę. Zrobili to ze strony polskiej prezydent miasta Krakowa Krzysztof Bachmiński oraz przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Barczuk.

Jak już nadmienilem, największą interesowały nas sprawy związane z renowacją Starówki. Dlatego też zwróciliśmy na to szczególną uwagę. Jeżeli chodzi w ogóle o plany współpracy miast, to są one bardzo rozległe. Mieszkańcy naszego miasta będą mogli wyjeżdżać na sezo-

nowe prace do Krakowa, to samo dotyczy też uczniów, którzy mogliby latem tam pracować i odpoczywać. Dlatego też w najbliższym czasie grupa pedagogów z Wilna uda się do Krakowa, gdzie omówią szczegółowe plany.

Zostaliśmy przyjęci w Kurii Krakowskiej przez biskupa Stanisława Molniskiego, który wyraził zyczenie nawiązania kontaktów z duchowieństwem wileńskim. Nasi przyjaciele z Polski gotowi są także przyjąć kilkadziesiąt ludzi z Litwy na czas przyjazdu Papieża do Polski. Słowem, plany są rozległe. Najważniejsze, że wiele rzeczy nas łączy. Weźmy chociażby prywatyzację, Prawdę, Polacy nas tu wyprzedzili. Ale możemy wiele jej form przejąć dla siebie. To samo dotyczy innych dziedzin.

Niezapomniane wrażenia wywarł Wawel, ta skarbnica kultury i historii obu naszych krajów. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Warszawie, by omówić działalność firmy PKZ na terenie Wilna.

Pierwszy krok zrobiono. A Wilno zdobyło ósmego partnera — ósme miasto pobratymcze.

Helena GLĄDKOWSKA

Co, kiedy, gdzie

FILM

— W republice przebiega obecnie festiwal filmów włoskich. Jest więc doskonała okazja, by się zapoznać z najnowszymi pracami kinematografistów tego kraju. Wśród prezentowanych prac są: „Sklep jubilerski”, „Głos z tamtej strony”, „Ludwik”. Te dwa ostatnie filmy prezentowane są w „Lietuvis” i „Wileniusie”.

— W lektorium towarzysystwa „Wiedza” w niedzielę można obejrzeć i czesć filmu „Zmarzyło się w Ameryce” (godz. 15, w jęz. polskim).

TEATR

— W sobotę w Operze „Madam Butterfly”, Partie Butterfly

wykona śpiewaczką z Ameryki, wywodzącą się z Litwy Maryte Bizinkauskaite-Bildiene.

WYSTAWY

— Pałac Wystaw Artystycznych. Przed kilkoma dniami otwarły tu zostały ekspozycje pokaz ceramikami trzech młodych twórców — Swajone i Pauliusa Stanikašas, Onute Grigaitė.

— Jednocześnie można tu obejrzeć, ostatnie dni czynne, autorskie wystawy D. Katinaša (ceramika), grafiką A. Indrasiuša, malarstwo W. Kociuškiū.

— Obrazy B. Uogintasa, akwarele K. Abramaviciuša oraz G. Geseviciuša ekspozynowane są w galerii „Arka”.



Ścienne wileńskie lektury

„Moda” na „malowanie” ścian to chyba już specjainość wileńska. Zresztą, jacy to wileńszczanie. Ten prawdziwy z dziażdza prządziła na pewno nie odważyły się na coś podobnego. Ale skąd się to bierze? O ile wiadomo, na stołach i chlewickich nie pisano przecież. A w ogóle, jeśli się przyjrzyć „malowidłom” ściennym (obiektem może być dom mieszkalny, zabytkowa kamienica, most, nowa budowla), to przeważają napisy w językach obcych. Najczęściej po angielsku i francusku. Cóż, zawsze to bliżej Europy.

Najpopularniejsze, jednakże są napisy po litewsku. Choć nie

brak polskich i rosyjskich. Oba próbka utrwalona przez namiętność reportera na nowo budującym się domu przy ulicy Arceustajskiejskiej. Jest tu tych napisów cała masa. Tym samym charakterem pisma i tu są same. Pociągamy sobie białą farbą. Pociągamy sobie białą farbą. Najważniejsze białe wywieszki — „Griauči”. Wypiszko po kole — „Ludzi, wspomnienia, idee, czyli patriotyzm”. Wszystko do jasnej cholery. Jak mawiali rodowici wileńszczanie, którzy na szczęście nie mieli w zwyczaju paskudzenia murów swego miasta.

H. A.
Fot. W. Chabot

Gościna w Polsce

Wychowawczyni Marijampolskiego Domu Dziecka N. Uzdawiniene wraz z 30 innymi wychowankami Święta Wielkanocne oraz ferie wiosenne spędziła w zamieszkałych w Polsce Litwinów.

Obecnie zaproszeni zostali tam młodsi — uczniowie klas I–IV. W tym roku w Marijampolu złożyli wizytę prezydium Odborcu Warszawskiego Komitetu Ochrony Dzieci, który zaproponował zorganizowanie w czwartek wyjazdów na Dzień Dziecka, wycieczek, czeranie niemal wszystkich wychowanków Domu Dziecka. J. GRIGAITIS

WYIŚĆ POZA ZACZAROWANY KRĄG

Jubileuszowe refleksje

I. Zbliżenia, czyli kilka spotkań z „Wileńszczyzną”

... którzy z woli losu i wagi na swe barki...
... waleńszczyzny...
... system oświaty...
... Litwie, ostatni mie...
... nie...
... starali się...
... przedstawić...
... Stowarzyszenia Na...
... Litwy, depu...
... w sprawie...
... perspektywy tu, na...
... studiów w je...
... dla absolwen...
... szkół, nabrała iście...
... tempa.

... rantowały jej nie tylko zało...
... ale też pozwoliłoby mieć...
... pewność, iż dziś powołana nie...
... umrze śmiercią naturalną po...
... roku, czy dwóch, jak to dziś się...
... dzieje z niektórymi uczelniami...
... republiki, co to na wyrost na...
... zowiący się uniwersytem. Racje...
... przedstawione przez stronę...
... polską nie wydały się panu mi...
... nistrowi na sto procent przeko...
... nywające. Był też akcentowany...
... brak pomieszczeń dla uczelni.

... dnia z ustawą o studiach, może...
... powstać jedynie jako prywatna...
... lub społeczna i zostać zgodnie...
... z ustawą zarejestrowana. Tak...
... kiej też odpowiedź, dodając je...
... dymie, iż uczelnia ta w przy...
... szłości ma szansę być wspiera...
... na przez państwo, udzielił...
... SNPL zast. przewodniczącego...
... RN RL A. Motiaka (odpowiedź...
... otrzymana była przed z górą...
... miesiącem). Swą opinię o tym...
... iż nie jest przeciwnie powstaniu...
... takiej uczelni, obiecał też wy...
... stosować na rękę SNPL Mi...
... nisterstwa Kultury i Oświaty.

... „Wileńszczyzna” liczy 10 lat...
... Wyrosła na naszych oczach...
... Szybko, niemal bez okresu racz...
... kowania, stała się zespołem zn...
... m, docenianym, na spotkaniu...
... z nim widz czeka z niecierpli...
... wością. Wrócić w Związku...
... Zawodowych na Górze Boufau...
... wej „Wileńszczyzna” zapre...
... tuje się jubileuszowo. W trzech...
... programach, które wyznaczyły...
... kolejno jej doróżałość. A więc...
... „Wesele wileńskie”, „Z dymem...
... pożarów” i specjalny program...
... rocznicowy.

... cy z dokładności i skrupulatno...
... ci założył i kierownik „Wile...
... Ńszczyzny” Jan Minciewicz na...
... pewno dysponuje dokładnymi...
... liczbami. Można też na uparte...
... go zliczyć zaśpiewane piosenk...
... i zatęchone tańce, ale jak...
... zmierzyć miłość do ciepłego...
... folkloru, subtelność i ojciec wo...
... bec „ukochanej ziemi, Wileń...
... szczyzny drogiego kraju”, tego...
... wszystkiego, czego nie da się...
... zliczyć, zważyć, zmierzyć, a cze...
... go nauczone w zespole.

Studia po polsku

... Ta przebiegająca na wysta...
... rczająco wysokim szczeblu ro...
... znowa, mimo całej życzliwości...
... i dobrej woli stron, nie dała...
... powodu do optymizmu. Ludzie...
... którzy już od ponad roku ty...
... ludu wkładają w montowanie...
... koncepcji, szkieletu przyszłej

... uczelni polskiej na Litwie (jest...
... przygotowany jej statut) zro...
... zumieli, że rząd Republiki Li...
... twskiej dziś urzeczywistnienia...
... tej idei, jej poparcia się nie po...
... dejmie. Znaczący — ze środ...
... ków państwa. I jeszcze jedno...
... co zmusza do zastanowienia...
... nawet na tak wysokim szczeblu...
... brak możliwości wyęzkwowa...
... nia podjęcia wiążących decyzji.

... Co dalej? Ano, zebrawszy li...
... sty polecające grupę inicjatyw...
... na założenia Uniwersytetu Po...
... lskiego na Litwie będzie się ubie...
... gała o swe zarejestrowanie ja...
... ko osoby prawnej. Założy konto...
... będzie się ubiegała o pomiesz...
... czenie, o kadre, tworzyć pro...
... gramy. Słowem, znów licząc...
... łącznie na siebie, sympatyków...
... i sponsorów oraz życzliwą po...
... moc z Polski, budować podwa...
... liny przyszłej uczelni. Jeżeli...
... wszystko pomyślnie się ułoży...
... a ludzie, którzy podjęli się tej...
... pracy, nie stracą zapалу, już w...
... przyszłym roku uczelnia polska...
... w Wilnie ogłosi o przyjmowa...
... niu kandydatów na studia.

... Tymczasem proponujemy Czy...
... telnikom kilka spotkań z tymi...
... o których się mówi „weteran”,...
... choć tak szczerze mówiąc by...
... lam mocno zaskoczoną, gdy np...
... jedna z moich rozmówczyń oka...
... zała się mamą dwóch synów...
... Coś jednak musi być z tą ak...
... tywnością życiową, dzięki któ...
... rej zachowuje się przez długie...
... lata młodość.

... Niech więc inauguracyjne dziś...
... krótkie spotkania z weteranami...
... tzu, tymi, którzy są w „Wileń...
... szczyźnie” od pierwszej próby...
... po dzień dzisiejszy, przypom...
... na chwilę dni bezpowrotnie mi...
... nione, ale na pewno ważne (a...
... może z czasem okazać się naj...
... piękniejszymi) w ich i zespołu...
... życiu.

... Ile dżewczat i chłopców prze...
... winęło się przez zespół? Słyną...

Jadwiga Rudiene-Trypucka



— Co mi dał zespół? — po...
... wtarza pytanie drobna szatynka...
... mama 6-letniego Tomka i 4-le...
... tniego Heńka, inżynier-elektro...
... niki techniki obliczeniowej. —
... Dał mi dużo, bardzo dużo. To...
... rozrywka, przyjaźnie i... mowa...
... ojczysta.

... Piszemy o tych ludziach je...
... szcze z jednego powodu: są...
... Czytelnikami „Kuriera Wileń...
... skiego”.

... Tak się złożyło, że Jadwiga...
... ukończyła szkołę rosyjską...
... Szczęśliwym trafem akurat w...
... czasie jej nauki w Niemency...
... nie powstawała „Jutrzenka”...
... Jana Minciewicza.

... Jadwiga już była studentką...
... Politechniki w Kownie. Stamtąd...
... właśnie dojeżdżała na próby...
... Systematycznie, ku ogromnemu...
... zdziwieniu koleżanek ze studiów...
... Nieobecność jej na próbach była...
... niemal wyjątkiem. A jeśli pla...
... nowano wyjazdy z koncertami...
... podtrafiały przed terminem zdać...
... egzamin? Szczególnie zapamię...
... tała swe pierwsze spotkanie z...
... Polską, czyli „Wileńszczyźną”.

... „W Jutrzence” było więc...
... po polsku, był swojsko, było...
... inaczej. Po prostu ciekawie. By...
... to też poznanie świata. Wspó...
... lne wyjazdy z koncertami.

... Niestety, wraz z ukończeniem...
... szkoły skończyła się młodzie...
... cza przygoda z „Jutrzenką”. Na...
... szczęście, na krótko. Bo oto w...
... ówczesnym naszym „Czerwonym...
... Szlendarze” ukazał się apel do...
... weteranów tego spotkania ze...
... spodu. Chodziło o spotkanie w...
... celu omówienia możliwości za...
... łożenia zespołu już dla dorosłych...
... Rodziła się „Wileńszczyzna”.

... Dziś pozostaje jeszcze też...
... otwarta kwestia powołania po...
... lskiego centrum edukacyjnego w...
... Wileńskim Instytucie Pedago...
... gicznym. Zdaniem członków...
... SNPL, może ono tylko wówczas...
... efektywnie działać, gdy otrzyma...
... określoną autonomię. Rozmowy...
... dzone bezpośrednio pomiędzy...
... SNPL i instytutem. O tym, jak...
... się dalej potoczą losy studiów...
... po polsku, będziemy Czytelnik...
... ów informowali.

Janina LISIEWICZ

ILKO DWUKROTNIE

... kiego gazety rejonowe pół...
... Grodzieńszczyzny „Ast...
... kaja prauka”, „Osmian...
... wiesnik” i „Święty szlach...
... ny” wychodził dwa razy w...
... tygodniu. Przyczyna — brak

Z paczkami nadal źle

11 stycznia br. moja ciocia z...
... Warszawy wysłała mi paczkę...
... żywnościową. 16 marca, czyli...
... po ponad dwóch miesiącach, o...
...trzymałam „powtórne” zawiado...
... mienie, chociaż tego pierwszego...
... nie wdziałam na oczy. Paczkę...
... odebrałam na Poczcie Głównej...
... Była rozzerwana, makaron był

zmieszany z ryżem, cukrem i...
... herbatą, puszki pogniecione. Za...
... zniszczoną w ten sposób paczkę...
... musiałam zapłacić 2 rb. 95 kop...
... I to w czasach, gdy za pomoc...
... charytatywną nie pobiera się...
... opłaty w żadnym kraju świata...
... Paczka wędrowała dwa miesią...
... ce, a za przechowywanie mu-

siąłam uścić 1 rb. 20 kop.
Chodzi mi nie tyle o pieni...
dże, ile o fakt, że w tak cięż...
kich czasach pracownicy poczty...
obchodzą się z żywnością tak...
beżmyślnie. W oplakany stan...
nie otrzymują paczki również...
inne osoby.

T. ANDRZEJEWSKA
Pogry w rejonie wileńskim

Halina JOTKIAŁO
Fot. W. Charin

Olimpiada fizyczno-techniczna „Junior-91”

II TURA

... Wymagamy warunki zadań dru...
... giej olimpiady. Termin...
... wykonania odpowiedzi upływa...
... w ciągu tygodnia od dnia ich...
... wysłania. Ci, którzy nie...
... dostarczyli rozwiązań za...
... rzej turą, a chcą przy...
... ważyć do olimpiady, mogą...
... odpowiedzi na zadania...
... przesyłać. (Zadania pie...
... trzy patrz w „K. W.” z...
... kwietnia 1991 r.). Ro...
... wania należy przesyłać pod...
... adres: 222001, Wilno — 1...
... 13) z dopiskiem na ko...
... „Junior-91”.

... dochronowych na różnych wyso...
... kściach, których stosunek wy...
... nosił h₁:h₂=0,8; średnie pred...
... kcyjne opadania miały się do sie...
... bie jak v₁:v₂=1,2. Oblicz, który...
... skoczek dłużej przebywał w...
... powietrzu i ile razy? (5 punk...
... tów).

3. Dlaczego sieć tramwajowa...
... ma tylko jeden przewód, pod...
... czas gdy sieć trolejbusowa —...
... dwa? (3 punkty)

4. Laborant poszedł do maga...
... zynu po 3 kg ręki z 0,3 l bu...
... telką. Czy będzie musiał wrac...
... eć po większe naczynie? (4...
... punkty).

5. Dlaczego w bardzo chłodne...
... majowe noce ogródnicy palą...
... ogniska w ogródkach? (3 pun...
... kty).

6. Badania wykazały, że śred...
... nie dźwięk biorąc — człowiek...
... może rozróżnić dwa dźwięki,

... które doszły do niego w odstę...
... pi co najmniej 0,1 s. Jaka...
... musi być odległość od ściany...
... aby od niej fala dźwiękowa wy...
... wołała echo? Załóż, że pred...
... kność dźwięku w powietrzu jest...
... 330 m/s (5 punktów).

7. Dlaczego nie zaleca się...
... spryskiwać liści roślin w pe...
... lny słońcu? (3 punkty).

8. Łódka przepłynęła rzekę...
... o szerokości d=500 m z pred...
... kością V=7,2 km/h. Prąd wody...
... zniósł ją o s=150 m w dół rzeki...
... Oblicz prędkość prądu rzeki...
... (5 punktów).

9. Dlaczego, chcąc nagle skre...
...cić w lewo, kolarz zaczyna od...
... małego skrętu w prawo? (3 pun...
... kty).

10. W jakim przypadku czło...
... wiek może przeciągnąć dwóch...
... ludzi, jeżeli wszyscy trzej dzia...

... lają na sznur takimi samymi si...
... łami? (4 punkty).

11. Dziecko kulka drewniana...
... i piłka tenisowa pływają na...
... powierzchni wody, a metalowa...
... tonię? (3 punkty).

12. Kóło toczy się bez pośliz...
... gu po drodze z prędkością...
... V=2 m/s. Oblicz wartość pred...
... kości punktów A i B znajduj...
... cych się na obwodzie koła (patrz...
... rysunek). Naskiczuj tor każdego...
... z punktów. (5 punktów).

13. Dlaczego samochody-cy...
... sterny włączają w łańcuch...
... szepek zwołający po jeździ? (3...
... punkty).

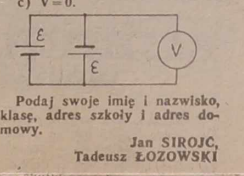
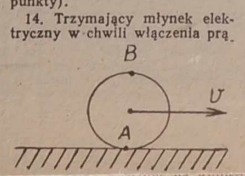
14. Trzymający młynec elek...
... tryczny w chwili włączenia pr...
...ądu

... du poczul krótkotrwałe drgnie...
... nie młynka w pewnym kierunku...
... Kierunek obrotu wirnika sił...
... nika elektrycznego w młynku...
... był:

a) zgodny,
b) przeciwny do tego kierunku. Dlaczego? (5 punktów).

15. Dwoje układu dwóch iden...
... tycznych baterii, o silie elektro...
... motorycznej E każda, dołączono...
... woltmierz. Woltmierz wskaze...
... (patrz rysunek):

a) V=2E
b) V=E
c) V=0.



Podaj swoje imię i nazwisko,
klase, adres szkolny i adres do...
mowy.
Jan SIROJC,
Tadeusz ŁOZOWSKI

„Hej tam, ktoś!”

PRACA DYPLOMOWA NA SCENIE WILEŃSKIEGO PALACU KULTURY KOLEJARZY



Stosunkowo niedawno bodaj wszystkie pisma polskojęzyczne w Litwie („Przyjaźń”, „Nasza gazeta”, „Solecza”, „Znad Wilni”, jak też „Kurier Wileński”) zamieściły obszernie relacje z obchodów jubileuszowych (25-lecia) Wileńskiego Polskiego Zespołu Teatralnego przy Pałacu Kultury Kolejarzy, który to jubileusz uczczono farsą „Tatus pozwolił”. Nie minęło niespełna pół roku, jak zespół przygotował nową sztukę. Tym razem — ku uczeniu Międzynarodowego Dnia Teatru. Jest to jednoaktowa praca pisarza amerykańskiego Williama Saroyana p. t. „Hej tam, ktoś!” — rzecz zrealizowana przez wileńską uczesniczkę tego zespołu Irenę Litwinowicz jako praca dyplomowa przedstawiona w Leningradzkim Państwowym Instytucie Kultury im. Nadeжды Kruskiej, którego I. Litwinowicz jest abiturientką. Sztuka ta została zaprezentowana na scenie Wileńskiego Pałacu Kultury Kolejarzy z okazji uczenia Międzynarodowego Dnia Teatru. Był to jednak pokaz nie dla szerszej widowni a więc — oficjalnie go nie zaanonosowano. „Hej tam, ktoś!” obejrzało wąskie grono odbiorców. Natomiast w niedzielę, 21 kwietnia br. na scenie Wileńskiego Pałacu Kultury Kolejarzy o godz. 16 wszyście miłośnicy tego teatru mają okazję obejrzeć

ten niecodzienny dla tego zespołu spektakl.

A więc już w bieżącej niedzielę — Wileński Pałac Kultury zaprasza na swoją nową sztukę.

Natomiast w dniu następnym, w poniedziałek, 22 kwietnia br. o godz. 19 w Pałacu Kultury w Nowej Wileńsi zespół ten pokaże swoją wczesniejszą sztukę pt. „Tatus pozwolił”.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu „Hej tam, ktoś!” w realizacji Ireny Litwinowicz.

Fot. Janusz Dąbrowski

W poniedziałek — Dzień Polski

W dniach od 22 do 26 kwietnia br. w Pałacu Kultury i Sportu MSW będą przebiegały już po raz drugi Dni Kultury Mniejszości Narodowych. Przedsięwzięcie zainauguruje Dzień Polski (pocz. o godz. 19). Stosunkowo wstępnie wygłosi Apolonia Skakowska, kierowniczka działu kultury ZG ZPL.

Na części artystyczną złożą się występy zespołu „Rudomia-

nka” (z Rudominy), Kapeli Sużańskiej.

Ponadto czynna będzie wystawa prac malarstwa Jana Janukowskiego. Ubranka dziecięce przedstawi Olga Krajczyńska z Szumaska, będą też palmy wileńskie.

Bilety do nabycia w kasie pałacu MSW.

Inf. wł.

Dni Kultury Polskiej

Oddział ZPL w Nowej Wilejce wśród z miejscowym starostwem 21, 22 kwietnia organizują tradycyjne Dni Kultury Polskiej, poświęcone tym razem 200 rocznicy Konstytucji 3 Maja. Uroczyste otwarcie Dni odbędzie się w sobotę o godzinie 17 w Nowowilejskim Pałacu Kultury. Po krótkiej prelekcji na scenie pałacu wystąpi zespół „Ejszyszczenie” z rejonu solecz-

nickiego. Będzie to czynne stoisko fundacji kultury polskiej z upominkami oraz można będzie napić się kawy. Natomiast w niedzielę o godzinie 19, również w tym samym lokalu, wystąpi Teatr Ludowy przy Pałacu Kultury Kolejarzy, który zaprezentuje komedię „Tatus pozwolił” (cena biletu 1,50).

Zapraszamy mieszkańców tej dzielnicy oraz wszystkich na Dni do Nowej Wilejki.

B. DAWIDOWICZ

ZEBRANIE PREZESÓW KÓŁ ZPL M. WILNA

22 kwietnia, w poniedziałek, o godz. 18.30 w Szkole Średniej im. A. Mickiewicza (ul. Krupu 11) odbędzie się zebranie pre-

zesów Kół ZPL m. Wilna, poświęcone obchodom 200 rocznicy Konstytucji 3 Maja. Omówione zostaną także sprawy bieżące. ZM ZPL zaprasza do udziału w zebraniu wszystkich prezesów Kół.

Inf. wł.

Kronika

Algimantas Kiszonas został mianowany zastępcą ministra komunikacji Republiki Litewskiej.

Raimundas Barcewicius został mianowany zastępcą ministra zasobów materiałowych Republiki Litewskiej.

Władisławas Jankauskas został odwołany ze stanowiska dyrektora generalnego Departamentu Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej w związku z przejściem do innej pracy.

Władimirovi Trukszinowi powierzono czasowo pełnienie obowiązków dyrektora generalnego Departamentu Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej.

Telewizja

SOBOTA, 20 KWIEŃNIA
Wilno

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program z Kłajpedy. 10.15 — Program dla dzieci. 11.15 — Mówią Bapowie. 11.35 — Program „Zaspiewajmy nową pieśń”. 12.00 — Panorama tygodnia. (jęz. ros.) 12.45 — Koncert z dzieci. 14.20 — Film. fab. dla dzieci. 15.40 — Koncert estradowy „Nie tylko retro”. 16.40 — Z historii kultury. 17.10 — W świecie. 19.05 — Wiosna muzyczna w Rydze. 19.30 — Dobry wieczór. 20.00 — Panorama. 21.00—23.30 — W świecie filmu. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

Telewizja Polska

9.35 — „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — „5—10—15” — program dla dzieci i młodzieży. 11.35 — Język angielski dla dzieci. 11.40 — „Na zdrowie” — program rekreacyjny. 12.00 — Wojskowy magazyn wydawniczy. 12.25 — Koncert żyweży. 12.55 — Telegazeta. 13.00 — Francuski program satelitalny. 14.30 — „U siebie” — magazyn mniejszości narodowych. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — „Z Polski rodem” — magazyn polonijny. 16.45 — „Wyprawa pod podszewkę Alp” — film dok. 17.20 — Magazyn muzyki rockowej. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — „Erlibris”. 19.00 — Reportaż. 19.20 — „Butik”. 19.50 — Z kamery wśród zwierząt. 20.15 — Dobranoc. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Zwyczajowo” (2 ost.) — film prod. wł. 22.40 — Kontrapunkt. 23.05 — Sportowa sobota. 23.35 — Wiadomości wieczorne. 23.50 — Film dok. 0.20 — „Harold i Mauda” — film fab. prod. USA.

Moskwa I

6.30 — Melodii ludowe. 6.45 — Kreskówki. 7.15 — Sport dla wszystkich. 7.30 — Gimnastyka poranna. 8.00 — Program rozrywkowy. 8.30 — Wzdrowie. 9.00 — TSN. 9.15 — Filmy rez. A. Szachmaliejew. 11.30 — Gwiazda poranna. 12.30 — Fotokurs TV „Ziemia — naszym wspólnym domem”. 12.35 — Energetyka atomowa: stopień ryzyka. 14.05 — I międzynarodowy konkurs harmonistów-akordeonistów w Moskwie. 15.00 — TSN. 15.15 — Zatrzymaj się, chwilo. 15.45 — Dziecięce studio choralne „Wiosna”. 16.20 — Na międzynarodowym dziecięcym festiwalu teatralnym. 17.20 — Poezja. 17.25 — Filmy publicystyczne. 18.00 — Panorama międzynarodowa. 18.45 —

Koncert. 19.05 — Film fab. „Krok”. Serie 1—2. 21.00 — Czas. 21.45 — Program humorystyczny. 23.10 — Film muzyczny „Rolling Stones”. 0.30 — TSN. 0.50 — Film-koncert 1.20 — Film fab. „Miejsca spotkania nie da się zmienić”. Serie 5. 2.45 — Film dok.

Moskwa II

8.00 — Gimnastyka poranna. 8.20 — Film dok. o losie narodów Północy. 8.55 — Rozmaitości. 9.00 — Wideokanal „Wspólnota”. 12.30 — Wideokanal „Plus jedenaście”. 15.50 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Finlandia—Szwecja. 17.30 Klub podróżników. 19.00 — Piłka nożna. „Spartak” (Moskwa) — „Ararat”. 19.50 — Dziennik parlamentu Rosji. 20.05 — Dobranoc. 20.20 — Prognoza muzyczna. 21.00 — Czas. 21.45 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Niemcy — ZSR. 23.45 — Film fab. „Inny przypadek”.

NIEDZIELA, 21 KWIEŃNIA

Wilno

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Kazanie niedzielne. 9.30 — Poranek niedzielny. 11.30 — Koncert. 11.50 — Spotkanie po 35 latach. 12.20 — Muzyka niedzielna. 12.50 — Abecadło nędzy. 13.20 — Program „Słowo...”. 13.40 — Film dla dzieci. „Nowy Guliver”. 14.40 — Koncert. 15.35 — W gościnie u rzeźbiarza R. Szulskisa. 16.15 — Panorama tygodnia (w jęz. polskim). 17.00 — Program religijny. 17.20 — Na przemówienie wieków. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Obok miasta. Dziennik niemiecki. 19.10 — Koncert. 19.30 — Dobranoc. 20.00 — Panorama. 21.00 — Sklepienie. 22.00 — Eko kurier. 22.15, 23.30 — Jazz. Dizzy Gillespie. 23.45 — Wiadomości wieczorne.

Telewizja Polska

9.55 — Program dnia. 10.00 — Dla młodych widzów: „Tele-ranek”. 11.25 — Język angielski dla dzieci. 11.30 — „Rzykanci” (4) — serial dok. prod. hiszp. 12.20 — Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi. 12.45 — Koncert żyweży. 13.15 — „Obrona cywilna”. 14.00 — Teatr dla dzieci: Ewa Nowacka „Dzień, noc — pora niczyja” (2). 15.00 — Pieprz i wanilia. 15.40 — Magazyn „Morze”. 16.00 — Z archiwum Teatru Telewizyjnego: Bertold Brecht i Kurt Weill — „Mahadonny”. 17.50 — Telewizjer. 18.15 — Teleexpress. 18.35 — Magazyn operowy. 19.15 — „Smak życia”. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Jennie” (4) — serial prod. ang. 22.10 — 7 dni — świat. 22.40 — Sportowa niedziela. 23.10 — Wiadomości



KTO URODZIŁ SIĘ 19 KWIEŃNIA
Wierzy w siebie, pragnie zmian i nowości.

Pragnie gorąco uzyskać miejsce powołania. Wystraszona, ale osiągnięcia jak największą potęgą.

Nie znosi żadnego stopniowania, wszelkich ograniczeń i przyzwyczajenia. Zawsze do wolności.

W ogóle w miłości tak łatwo ma bowiem zbyt wielką skłonność, ani do wierzności, ani do reszerwowania się do wierzności. Dążąc do postępu — nie chce poznać, co najnowszą i najbardziej zaprogatorem i obrońcą nowych idei.

Umysł to władcy, niezadowolony, wyniosły — pragnie sprawować rząd nad innymi ludźmi i wywierać wpływ na nich. Posiada dar wymowy, wiera w siebie jest bardzo silna. Życie jego wypełnia praca i wyśpiek.

Co mu grozi? Upadek z dobrego stanowiska życiowego lub przewroty losu spowodowane przez kobietę. Wstrząsanie i mogą być tak silne, iż nawet może utracić majątek.

wieczorne. 23.25 — „Dziękuję nadzwyczajnie” (sowieckie relacje w sprawie Katynia).

Moskwa I

8.00 — TSN. 8.15 — Gimnastyka rytmiczna. 8.45 — Ciąganie sportowe. 9.00 — Wczesny rankiem. 10.00 — Statek Ojczyzny. 11.00 — Program rozrywkowy. 11.30 — Klub podróżników. 13.00 — Godzina dla wsi. 14.00 — Kioski muzyczne. 14.30 — Program WED. 16.00 — TSN. 15.15 — Bumerang ekologiczny. 16.30 — Koncert. 18.10 Filmy W. Disneya. 19.00 — Film anim. 19.15 — Film fab. „Izrael-malpoli”. 21.00 — Czas. 21.45 — Konkurs klubów „Gdzie? Kiedy?” 22.20 — Przegląd piłkarski. 22.50 — Siergiej Michalkow. 0.10 — TSN. 0.30 — Europa plus... 1.30 — Film fab. „Skok, czyli wszystko zaczęło się w sobotę”. 2.35 — Koncert.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Bolesławowi Jarmolkowiczowi z powodu śmierci Matki.
Wileński Państwowy Zarząd Drogowy.

FIRMA POLONIJNA

kupi polskie przedwojenne obrazy.
Zwracać się: Wilno, tel. 41-65-40.

STOWARZYSZENIE NAUKOWCÓW POLAKÓW LITWY organizuje 10-godzinne studium komputerowe przygotowania tekstów na IBM PC/XT.
Zwracać się: Wilno, ul. Pożeloz 54, pokój 309, poniedziałki, środy, piątki, godz. 11.00—13.00. Tel. 26-11-15, godz. 19.00—21.00.
Zarząd SNPL

POLSKI TEATR LUDOWY PRZY PALACU KULTURY KOLEJARZY

zaprasza 21 kwietnia na dyplomową pracę reżyserską Ireny Litwinowicz, dram. W. Saroyana pt. „HEJ TAM, KTOŚ!”
Początek o godz. 16. Bilety do nabycia u dyżurnego w DK.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1955 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5.

Indeks 67218

Cena 10 kop.

Zam nr 762
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia „Wiltis”.

TELEFONY:

Redaktor — 61-15-16, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny — 61-38-34.

Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny — 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; felietonów i sportu — 61-71-25; życia politycznego; listów — 22-37-38; życia wsi; korespondentów — 22-42-46; stołeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji — 61-15-16.

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

OGŁOSZENIA ORAZ REKLAMY PRZYJMUJEMY przy ul. Subocz 5 (tel. 61-68-81) od godz. 9 do 17.